

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 20 MARCA 1826 ROKU, W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia 18 Marca	Z rana . . . Po południu . . . Wieczorem . . .	Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan nieba.
		Stopni zimna . . .	— 5	Całi 27 linii	6,6	Północno-zachodni	Słońce.	
19	Z rana . . .	Stopni zimna . . .	— 2	„ —	8,4	Północno-zachodni	Wicher.	Xiężyć.
	Po południu . . .	Stopni zimna . . .	— 6	„ —	11,0	Północno-zachodni		
19	Z rana . . .	Stopni zimna . . .	— 7	Całi 27 linii	10,7	Zachodni Północno-zachodni	Srzon.	Pogoda. Gwiazdy.
	Po południu . . .	Stopni zimna . . .	— 1	„ —	10,3	Poludniowy Poludniowo-zachodni		
	Wieczorem . . .	Stopni zimna . . .	— 0	„ —	9,6	Poludniowo-zachodni		

Dyrekcya Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego.

Zabezpieczając publiczność co do oddawanych na pocztę listów ważniejszych, na które zwykle rewersa są żądane, uwiadamia, iż z dniem 1 Kwietnia r. b. zaprowadzone zostały, na wszystkich urzędach pocztowych, książki sznurowe, rewersa na listy obeymujące.

Z ksiąg tych, rewersa, na żądanie, wycinane i za opłatą groszy pol. piętnastu stosownie do ustępu 4, art. 15, tyt. 2, postanowienia organicznego pocztowego, z dnia 8 Lipca 1817 r. w Dzienniku Praw w tomie III, na stronie 305 zamieszczonego, oddawcom listów rekomendowanych udzielane będą; posiadający rewersa takowe, mają prawo domagać się, aby im, po doświadczeniu listu na miejsce, rewers powrotny, świadczący o doświadczeniu listu na miejsce przeznaczone, z podpisem osoby do której list adresowany, był doręczony; a to za zwrotem rewersu z oddanego na pocztę listu im udzielonego.

Oddający list za rewersem obowiązani są wypisać na adresie słowa: *za rewersem* a na odwrotny stronie listu *imię i nazwisko swoje, oraz miejsce zamieszkania*, aby rewersa powrotne z pewnością doręczone im być mogły.

Również dla pewności doświadczenia, ręk właściciela, pieniędzy pocztą nadchodzących, urzadzonych będą na wszystkich urzędach pocztowych książki sznurowe, w których, stosownie do art. 26 tyt. 2 części 2, postanowienia organicznego pocztowego z dnia 8 Lipca 1817 r. w Dzienniku Praw w tomie III, na stronie 319 znajdujące się, właściciel odbierający pieniądze, albo sam własnoręcznie, lub zlecenie na piśmie od niego mający, rewers, dla legitymacyi urzędu pocztowego służący, podpisać jest obowiązany. — O uchybieniach, gdyby takowe przeciw urzędzeniu temu zaszyły, Dyrekcya Jeneralna z wdzięcznością wszelkie udowodnione przyymie doniesienie, które na każdym urzędzie pocztowym, pod rubryką bezpłatną interesu pocztowego do Dyrekcji Jmej adresowane być może.

w Warszawie dnia 10 Lutego 1826 r.

Radea Stanu Dyr. Jlny Policyi i Poczty:

A. Sumiński.

Sekretarz Jeneralny:

Widuliński.

W A R S Z A W A.

— W dniu 28 z. m. JO. Xiążę Namieśnik Króleski, mianował Kommissarzem Wojewódzkim w Województwo Lubelskie,

W. Tomasza Stamirowskiego, byłego Kapitana strzelców konnych, kawalera orderów Krzyża Legii honorowey i Maltańskiego.

— Dnia 17 b. m. odbytem zostało zgromadzenie polityczne okręgu warszawskiego pod laską JW. Jana Berendta Marszałka. Assessorami byli WW. Krzywoszewski i Jan Szczurowski, a Sekretarzem W. Ryszowski. Większością głosów, obrany został Radcą Wojewódzkim W. Krzyżanowski Mecenaz.

— Prenumerata na dzieło pod tytułem o *Urządzeniu gospodarstw według zasad rozumowanego rolnictwa, przez N. Kurowskiego* jeszcze się przyymie w księgarni A. Brzeziny po złp. 13 gr. 10; późniy ceną podwyższoną zostanie. Drugi tom wkrótce z druku wyidzie.

— Smutną wiadomość ogłosił Dziennik Wileński, że znany z starownie wydawanych badań o sławiańszczyźnie, Zorian Chodakowski, członek tow. król. warsz. Przyjaciół Nauk i innych, dnia 17 Listop. zakończył życie w gubernii Twerskiej. Wielce szacowne pozostałe po nim rękopisma, stanowią iedyne dziedzictwo jego wdowy, i zapewne drukiem ogłoszone zostaną.

PRZYJECHALI (dnia 18 i 19 Marca.)

Raykow Leon Jeneral z Wilna — Prądzynski Antoni z Poznania — Bienkowski Michał Plenipotent z Międzyrzecza — Obriskow Alexander Szambelan J. C. M. z Petersburga — Hauke Józef Pułkownik z Białegostoku — Niemcewicz Nadleśny z Garwolina — Sapieha Leon Xiążę z Puław — Suchorzewski Tadeusz Jeneral z Międzyrzecza — Grabowski Jan obyw. z Rosyi — Poplawski Tomasz obyw. z Prus.

WYJECHALI (dnia 18 i 19 Marca.)

Ostaszewski Józef obyw. do Łączyna — Gasiorowski obyw. do Nowey wsi — Neygard Iwanow Jeneral do Petersburga — Potocki Jan Szambelan do Łowicza — Walewski Karol obyw. do Gliny — Kulesza Mikołay obyw. do Rosyi — Potocki Alexander Hrabia do Lwowa.

z Petersburga 20 Lut. (3 Marca.)

— Xiążę Wrede, Feldmarszałek wojsk Króla Jmci Bawarskiego, przybywszy do tutejszey stolicy dla powinszowania N. Cesarzowi Jmci wstąpienia na tron, miał d. 17 b. m. posłuchanie u N. Cesarza Jmci i u NN. Cesarzowych. — Nazajutrz miał posłuchanie u N. Cesarza Jmci i NN. Cesarzowych, przybyły tu w takimże celu, Feldmarszałek Xiążę Wellington, ze strony Króla Jmci Wielkiej Brytanii.

— Zawiązane w tutejszey stolicy towarzystwo dla zachęcenia artystów narodowych, otworzyło zakład, który jest godnym publiczney uwagi, i obietnicę stać się jedną

z najważniejszych ozdób. Potrzeba salonu wystawy, dawała się oddawna czuć tak artystom, którzy mieli trudność w okazaniu swoich robot, iako też miłośnikom, którzy ie chcieli poznać i nabyć. Spelnily się życzenia iednych i drugich. Towarzystwo namięło tym końcem lokal na Prospekie Newskim, a od d. 26 Stycznia wiele obrazów, rysunków i innych dzieł sztuki, iest wystawionych na widok i przedaż. Winszować przypada towarzystwu przywiedzenia tej szczęśliwey myśli do skutku. Wysoka opieka, którą N. Cesarz Jmć raczył zapewnić reskryptem z dnia 2 b. m. przeznaczeniem wsparcia rocznego 10,000 rubli zamiast 5,000, które dawniey brało wspomniane towarzystwo, powinna być dla tegoż towarzystwa nową pobudką do podwoienia gorliwości w użytecznym przedsięwzięciu.

— Baron Haynan, Jeneral Major i Inspektor piechoty w służbie Elektora Hesko-Kasselskiego, przybyły z poleceniem powinszowania N. Cesarzowi Jmci wstąpienia na tron, miał onegdaj posłuchanie u N. Cesarzowey Jmci, a potem u N. Cesarzowey Matki. — Tegoż dnia Jeneral Baron Dörnberg, nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Hannowerski, miał posłuchanie u N. Cesarza Jmci i złożył nowe listy wierzytelne; potem zaś miał posłuchanie u N. Cesarzowey Matki. Następnie Xiążę Wittgenstein-Berleburg, nadzwyczajny Posel Wielkiego Xięcia Hesko-Darmsztadzkiego, i Pułkownik Abrahamson, Adjutant Króla Jmci duńskiego, byli przedstawieni N. Cesarzowi Jmci i N. Cesarzowey Matce, dla pożegnania.

— Jeneral iazdy Raiewski i Jeneral Porucznik Hrabia Liewen, Kurator obwodu uniwersyteckiego dorpackiego, zostali mianowani członkami Rady Państwa.

— Jeneral Adjutant Xiążę Trubeckoy otrzymał order s. Alexandra Newskiego.

— Rękodzielnicy broni w Tuli okazali czynem miłosiernym głębokie swoje uszanowanie ku pamiętce zmarłego Cesarza. Posiadając sumę, zebraną z opłat dobrowolnych, wynoszącą 200,000 rubli, przeznaczili ją na pożyczkę dla ubogich rzemieślników. Dawniey rozdano tym celem blisko 150,000 rubli, których nie możnaby odebrać bez wystawienia nieszczęśliwych dłużników na największy kłopot. Dnia 30 Stycznia, starszyzna rzemieślników postanowiła iednomyślnie, darować całą dawnieyszą pożyczkę ubogim swoim współpracom. Nie można lepiej uczcić pamiętki dobroczynnego monarchy, i obcho-

dzie wstąpienia na tron dostojnego iego Następcy.

— *Dalsze szczegóły o prowadzeniu zwłok wiekopomney pamięci Cesarza ALEXANDRA, wyjęte z raportu Jenerala Adjutanta Hrabiego Orłow Denisowa, datowanego z Klina pod d. 8 Lutego.* —

„Dnia 6 Lutego przybył kondakt do wsi *Kozmodemianskoie*, gdzie wójt i deputowani włościan, wyszli na iego spotkanie, i usilnie prosili o pozwolenie ciągnięcia wozu aż do miasta przez całe swoje territorium, co im dozwolono. Dnia 7 za zbliżeniem się do wsi *Czarnikowa*, właściciel iey, Pan *Spetszynski*, otrzymawszy dla włościan swoich pozwolenie ciągnięcia wozu od granicy swęy włości aż do kościoła, kierował nimi w dopełnieniu téy pobożney powinności. W tém miejscu deputacya kupców miasta *Klin*, prosiła ich imieniem, aby byli przypuszczeni w murach swego miasta, do oddania podobnego hołdu uszanowania poświęconym zwłokom wielbionego naszego monarchy. Dnia 8 o kwadrans na 8mą, z rana, udał się kondakt w dalszą drogę, i o godzinie 4tęj po południu przybył do rogatka miasta *Klin*, gdzie został przyjęty przez przewielebnego *Cyryla*, Biskupa-Wikariusza moskiewskiego, Jenerala Gubernatora wojskowego Xiążęcia *Galiczyna*, Gubernatora cywilnego *Bezobrazowa*, w towarzystwie Marszałków szlachty, podług przepisaneho obrzędu.”

z Berlina 15 Marca.

— Król Jmć udzielił dnia 11 b. m. wstępneho posłuchania Hrabieciu *Luxburg*, i raczył przyjąć iego listy wierzytelne w znaczeniu nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra Króla Jmci bawarskiego.

— Hrabia *Lieven*, Jenerał piechoty, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza Jmci wszech Rossyy przy dworze Wielkiey Brytanii, przejeżdżał tędy dnia 13 Marca z Londynu do Petersburga.

z Frankfurtu 7 Marca.

— Kapitan *Biela* odkrył w Josephstadi w Czechach dnia 27 Lutego małego kometę w znaku Barana. Dnia 28 Lutego w wieczór wzniesienie iego proste było 28° 2', a północne zboczenie 9° 18'; 2 Marca stał dalej na wschód na 2° 3' a na północ 13'.
(G. B.)

— Źródło mineralne w *Heilingsthal* w cyrkule *Gemeind*, do reienicy akwisgrańskiey należącym, już zeszłego lata ściągnęło na siebie bacność władz administracyjnych. Woda tego źródła ma wszelkie własności wody selcerskiey w wyższym stopniu; mocniéy musnie i dłużej się przechowywać daie: trudno pojąć, czemu dawniéy nie używano téy wody. Dzierżawca źródeł zajął się stosowném ich ocembrowaniem: a przy téy robocie pokazało się, iak Rzymianie szanowali to źródło; gdyż d. 2 b. m. wykopano tuż przy źródle kamienny pomnik piramidalny z sześciu sztuk złożony, — na jednéy z nich czytając można było wyraźnie w charakterze lapidarnym: NIYMP — SACRUM — ULIUS — TOR; ulamany początek trzeciego wyrazu, była zapewne litera J, a czwartego IMPERA.

— Kapucyński klasztor w Bambergu, iedyny w cyrkule bawarskim Wyższego Menu, będzie suprymowany. Zabudowania

klasztorne z pięknym ogrodem, w bliskości króleskich instytutów naukowych, przeznaczone są na przywrócenie seminarium akademickiego.

— Protestanckie miasto Norimberga, złożyło 674 zł. na budowę kościoła katolickiego w Norimberdze.

— Powody podeyrzenia, okazujące, że mimo kilkokrotnie ponawiane surowe środki, przecież związki bezprawne burzozskie pomiędzy uczniami uniwersytetu lipskiego ieszcze zupełnie wykorzenione nie zostały, choć więksha liczba iak najlepszym duchem ożywiona, sprawiły, iż w moc najwyższego rozkazu zaięto ściągające się do tego papiery u wielu uczniów i czterech nappodeyrzańszych przyaresztowano.

— Gazeta hanowerska donosi co następuje. „Ponieważ przez traktat zawarty pomiędzy Brazylją a Portugalia, niepodległość brazylskiego cesarstwa uznana została, a za tym przykładem poszły i inne kraie przyymując Posłów brazylskich; przeto uznanie to nastąpiło i ze strony Hanoweru.”

— Donieśliśmy niedawno o uratowaniu kota w czasie pożaru rafinerii sukna w Wroclawiu. Przyjaciół ludzkości w Frankfurcie nad Menem, czytając opis tego zdarzenia w gazecie, dał zlecenie domowi handlowemu w Wroclawiu, aby człowiekowi, który kota ocalił, sześć talarów z iego strony w darze ofiarował; dodał iednak uwagę, iż tylko za iego ludzkość w ocaleniu zwierzęcia bez ratunku będącego, ten dar mu ofiaruje, ale nie z żadnego przywiązania do złośliwego rodu kociego.

— (*Wyjętek z listu*.) Pospieszam donieść WPanu o nowych bankructwach znakomitych, które się zdarzyły od czasu ostatniego mego listu, toiest J. J. i Sussmann *Heinemann* w Brunświku, który także miał zakłady w Lipsku, Magdeburgu i Halberstadzie, tudzież W. i J. *de Junge* w Amsterdamie; ogłosili oni swe deklaracye d. 28 Lutego.

Dom handlowy tutejszy W. Z. *Wertheimer*, którego wypłaty w ostatnich czasach krytycznych tak ważne były, (upadek iego bowiem byłby niechybnie pociągnął za sobą zgubę wielu innych kupców) miał stracić na bankructwie amsterdamskiém 700,000 zł.; miał on także znaczny skład papierów publicznych, które miały bydz zrealizowane, skoroby remissy przeznaczone do zastąpienia różnicy kursu nie nadeszły na czas przyzwoity.

Wielu innych kupców tutejszych więkshie ieszcze poniosło straty. Jednakże zgoda między nimi panująca, i usiłowania w celu wspierania się wzajemnego, przywróciły szczęśliwie kredyt i zaufanie.

z Rzymu 25 Lutego.

— X. *Benvenuti*, znany nadzwyczajny delegat do prowincyy *Marittima* i *Campagna*, został wybrany przez Oyca ś. w celu powinszowania od Papieża N. Cesarzowi Jmci wszech Rossyy szczęśliwego wstąpienia na tron.

— X. *Marco*, pierwszy dachowny radca (*Uditore di sagra Rota*) w hiszpańskich dachownych interessach, rodem Hiszpan, otrzymał z Madrytu nominacyą na Prezesa Rady kastylskiey.

— W Bolonii zbuntowali się uczniowie, lecz poskromiła ich tamtejsza załoga.

— Na radzie ekonomicznęj (*Congregazione*

oconomica) w tych dniach odbytey, rozbierano pytanie, czyli kray iest obowiązany opłacić długi zakonów, i czyli te w ogóle mają ieszcze na przyszłość posiadać własności ziemskie?

z Madrytu 2 Marca.

— Dnia 19 z. m. cudzoziemiec pewny stanął przed Królem i doniósł, że *Mina* iest w Hiszpanii. Król Jmć kazał natychmiast przywołać Ministra policyi P. *Recacho*, który złożył dowody niewątpliwe iż *Mina* dotąd znayduie się w Anglii „a gdyby nawet miał wsiąść na okręty, wiadomość o iego wylądowaniu w Hiszpanii nie mogłaby, pod żadnym warunkiem, tak prędko doysć do Madrytu. Jednakże trzeba się przygotować do napaści konstytucjonistów.”

— Projekt Ministra woyny, względem zmniejszenia żołdu gwardyi, zdaie się, odłożonym został, iako niestosowny w terażniejszych okolicznościach.

— P. *Recacho* dwa razy przedstawiał Królowi dwóch nieznaomych, zapewne agentów policyynnych z prowincyy. Miała bydz mowa o sposobach zapobieżenia drugiemu spiskowi na wzór *Bessiere*sa.

— Jenerał *Longa*, należący do stronnictwa apostolskiego, przed kilką dniami Jenerał - Kapitanem Arragonnii mianowany, gdy nominacyą swoią chciał odebrać, otrzymał rozkaz króleski, aby się natychmiast ze stolicy oddalił.

— Z Hawanny nadeszły depesze do 15 Stycznia dochodzące. Jenerał *Laborde* niedługo mieć będzie eskadrę, która potrafi utrzymać w spokojności Kolumbian, skoroby wyspę napastować chcieli. Siedmeset ludzi z wyprawy *Ferrolskiey* przyedzie na pokład téy eskadry.

— Gazeta madrycka donosi, że 14 Lutego o 7 rano, widziano w *Campo de Cripiana* w *Manszy* kulę ognistą, nadzwyczajnie wielką, podobną do przewróconego dzbana. Meteor ten zbliżał się ku ziemi w ukośnym kierunku z zachodu na północ, zostawiając za sobą znaczne pasma dymu. Światło iego było bardzo mocne, a gdy doszedł o 40 *varas* od ziemi, znikł nagle, tak, iż niewiedzano czy się rozpięchnął czy upadł; wszyscy co go widzieli mogli mniemać że upadł w okręgu tym, gdzie się znaydowali: lecz upadł istotnie na drodze do *Quintanor*.

z Paryża 16 Marca.

— Zapewniają że Xiążę *Chartres* uda się do Moskwy i będzie obecny koronacyi N. Cesarza *Mikołaja*.

— Od otwarcia jubileuszu Xiężna *Delfinowa* zwiedza codziennie kościół N. *Panny*, i stacye tamże na boku chóru umieszczone. Późniéy ma podobnie nabożeństwo i w innych kościołach odbywać. Obecność iey służy wszędzie wiernym za wzór pobożności.

— Młody naczelnik *Irokezów* ma piękną postać, co się nie bardzo zgadza, z panującymi wyobrażeniami o *Irokezach*; iest bardzo łagodny. Według zapewnień tłumacza iego, *missyonarza*, ma mieć wiele rozsądku; ułożył ksiązkę do nabożeństwa, którą poświęcił Panu *Chateaubriandowi*, który w swęy *Atali* nświetnił chrześcian Ameryki nieoświeconey.

— Dzienniki paryzkie przesadzają się te-

raz w baykach o wewnętrznym stanie Rosyi, o poruszeniach wojska, o wojnie i t. d. Z tego względu *Etoile* pisze, „*Konstytucjonista*, nie tylko gotuje nam manifest Cesarza Mikołaja, lecz także i Cesarza austriackiego. Podług tego dziennika wielki pociąg artyleryi wyruszył z Olomuńca do Galicyi, a pulki austriackie zmierzają ku Wołoszczyźnie i Multanom. Ponieważ *Dziennik Sporów* oznajmiał, że Austria będzie miała teraz opiekę nad oboma gospodarstwami, *Konstytucjonista* mniemał, że trzeba wysłać wojska na poparcie przepowiedzeń swego nowego sprzymierzeńca“

— *Morning Post* pisze, iż list z Paryża przysłany do Londynu, donosi że wielkie zamieszania mają powstać w Paryżu; że to miasto będzie miało także swoją kryzys finansową. Nie dziwimy się, że korespondenci francuzcy dzienników angielskich często podobne wiadomości przesyłają do Londynu, gdy codziennie gazety paryżkie toż samo zapowiadają swoim czytelnikom.

(Et.)

— Dnia 6 Marca jeden z Kommissarzy policji paryżkiej udał się do muzeum sztuk pięknych P. Ch. Rouy, przywołując do skutku rozkaz Prefekta policji wydany w celu wynalezienia wszystkich znaków lub symbolów, dążących do rozszerzenia ducha bratni i zamieszania spokojności publicznej; zabrał ogromną ilość biustów Napoleona.

— Operę *la Dame Blanche* grano już w Rouen, gdzie ją dyrekcya z największą starannością wystawiła. P. *Boyeldieu* udał się do Rouen kierować nauczaniem się eksekucyi i sam chciał dyrygować orkiestrą. Gdy się okazał przy pulpicie powitały go kilkakrotne okłaski iak najliczniej zgromadzonych słuchaczy. Eksekucya była bardzo zadowolniającą, a przyjęcie równie świetne iak zasłużone. Kompozytor musiał wystąpić na scenę na powszechne żądanie.

Po widowisku, muzycy orkiestry dali mu pod oknami serenadę, złożoną z wybranych kawałków z *Dame Blanche*, i tym sposobem dał bezpłatną reprezentacyą mnóstwu które się zewsząd zbiegło.

— Sąd przysięgłych teatru Opery odzucił poemat liryczny *Faust*. Wykonanie tego zdało się być przykrém i nieco rozklekłym.

— *Lacroix*, maytek w Serin, został przed sąd stawiony za to, że miał kraść drzewo z okrętowego warsztatu, o czém świadczyło dwóch ludzi, którzy go mieli poznać. Lecz gdy złodziey drzewa zgubił kapelus, w czasie gdy go schwytać chciano, przyszło na myśl kapeluszownikowi, (jednemu z przysięgłych), czy też ten kapelus przyda się na głowę obwinionego? że zaś to szczęściem nieokazało się, przeto natychmiast go wolnym uznano.

— Twierdzą że wielu znakomitych lekarzy paryżkich starało się o głowę straconego *Guillame*, chcąc ją poddać pod examen kranologiczny. Nie wiemy iaki był skutek ich zabiegów.

— Ostatnie listy z Konstantynopola, odebrane w Bukarescie, nie ważnego nie donoszą. Grecy pochlebiali sobie że nowy ambasador angielski wda się za nimi. Mówiono także, iż P. Stratford Canning płynąc koło Grecyi, żądał aby utworzono Kommissyą, złożoną z dwóch depu-

towanych *Wegess* i dwóch z Romelii, mającą Xcia Maurokordato na czele swoim, aby za pierwszą odebraną wiadomością mogła działać i umawiać się w imieniu Greków.

— „Zamieniliśmy i przegotowali dawno dzieła in folio na in 4to i in 8vo, które raz ieszcze przepędzone przez alembik mogą, jeżeli nasze dzieci będą ieszcze płochszemi od nas, zamienić się na in 12mo i na in 18mo.“ Są to słowa Waltera - Skotta w 1817 r. napisane. Czyliż on był w tym względzie prorokiem i czyliż przewidywał wówczas szczęśliwą epokę *krótkich zbiorów* do której teraz doszliśmy. (Et.)

— Okręt amerykański *Katarzyna* przybył z Batawii, zład 19 Października wypłynął i przywiózł wiadomości o powstaniu kraiovców na téj wyspie. Okazuje się z nich, że powstanie codziennie groźniejszym się staje i rozciąga się aż do południowych powiatów wyspy.

— Na posiedzeniach Kommissyi własności literackiej, szczególniej zatrudniano się nie już rozwiązaniem kwestyi własności, którą za niezaprzeczoną prawie wszyscy członkowie uznali; lecz oznaczeniem natury téj własności, rozciągnięciem iey owoców do tworecy, obmyśleniem środków aby z niey korzystała wdowa, dzieci i dzieżice autora, a nadewszystko zapobieżeniem, aby nie ponowiła się niesprawiedliwość będąca przyczyną, że sława pisarzy wielkiego wieku, pozostała bezużyteczną dla ich potomków. Jeżeli, iak uczynił uwagę P. Sekretarz Kommissyi, nie można ściśle porównać własności literackiej, z zwycajném prawem własności, różnica ta nie dozwoliła zastosowania zwycajnych prawidel; przynajmniej zeznała Kommissya, że iako zasadę prawa o które rzecz się toczy, naznaczyć potrzeba uczucie sprawiedliwości, które zobowiązuje społeczność do wynagradzania prac przykładającym się do iey nauki i zabawy; że wydanie dzieła uważać należy, iako utrzymujące związek prawny między autorem, który oddaje społeczności owoc swoich rozmyślań, i społecznością która, w zamiar tego użycia, powinna autorowi zabezpieczyć korzyść wynikającą z tego ogłoszenia. Uważano sprawiedliwie w tym, że tak powiem, *kontrakcie* prawdziwym, pewien gatunek donacyi między żyjącymi, której nieodwołalność równie się stosuje do praw iakie publiczność nabywa do dzieła, iako też do zastrzeżenia korzyści których się autor spodziewał, — korzyści, z natury swojej mogących być przekazanemu innym osobom, a których używanie nie powinno mieć innych ograniczeń prócz względu na sprawę społeczności.

Uznanie téj zasady, opartéy na iak najsłabszej sprawiedliwości i na prawach iak najsłabszych, skłoniło Kommissyą iak mówią do wniosków: naprzód, aby co do wydania dzieła ustanowić wyłączne prawo własności, zabezpieczone autorowi lub iego dziedzicom na lat ośmdziesiąt; powtóre, przedłużyć do lat dwudziestu, zamiast dziesięciu, czas, przez który dziedzice autora dramatycznego używać będą całkowitego pobierania iego należności; a po tych dwudziestu latach, utworzyć wieczną pół-opłatę dla iego rodziny. (Et.)

z Amsterdamu 12 Lutego.

— (*Wyjątek z listu kupieckiego*.) Dom handlowy tutejszy *Brenner* i *Beck* wstrzymał wypłaty; mówią iż wielu bardzo kupców szwajcarskich znaczne poniosą straty.

Wieść rozchodzi się po mieście, iż zamężny dom *Baring* i współników w Londynie zbankrutował; skutki tego wypadku byłyby nieobliczone. Spodziewają się, iż tak zła nowina nie potwierdzi się.

z Londynu 5 Marca.

— Hrabia de Lieven ambasador Cesarza rossyjskiego przy Królu W. Brytanii wyjechał z Londynu 3 Marca, o wpół do jedenastej rano, do Petersburga. Dom iego pozostał podczas niebytności na tym samym stopniu iak dawniej. Dzienniki nasze giną w domysłach nad powodem iego podróży.

— Podczas gdy wszystkie artykuły zniżają się w cenie, samo tylko zboże drogie; to może zrzucić rychłą potrzebę sprowadzenia go z zagranicy.

— Wiadomo że loterye przez ten tylko rok ieszcze ciągnione będą w Anglii; w ostatniem ciągnięciu u nieiakiiego *Hazard* wygrano los na 20,000 funt. szter.

— Lord John *Russel* prosił o upoważnienie do przedstawienia bilu w celu zapobieżenia na przyszłość przekupstwu w wyborze parlamentowych członków. Projekt szanownego członka oznacza lat 5, w ciągu których fakta przekupstwa mogą być doniesione. Zezwolono na to upoważnienie.

— Lord King zapowiedział dnia 1 Marca w wyższej Izbie podanie petycyi z Manchester przeciwko zbożowéy ustawie, podpisanéy przez 40,000 osób; nazajutrz przedłożył ją wyższej Izbie, przy czém mówił mocniej niż kiedy, i tą razą żadnego nie doznał przeciwiństwa. — Lord Ellenborough uczynił protestacyą przeciwko bilowi, tyczącemu się wolności banku. — P. *Whitmore* odłożył podanie swojej mocy; przeciwko zbożowym ustawom, znowu z 15 na 18 Kwietnia.

Na dyskusyi za i przeciw zbożowéy ustawie P. *Calcraft* oświadczył dnia 2 Marca, iż niepodobna mieć niższą cenę zboża przy rocznym podatku wynoszącym 60,000,000 f. s. (*Słuchaycie!*) Chcą angielskich rolników przyprowadzić do stanu podobnego iak w innych krajach, i będą musieli równie tanio zboże przedawać. — P. *Thos. Lethbridge* twierdził, iż każde zboże wprowadzone do Anglii, opłacone było produktem krajowym, toiest pieniądzem. — Inny szanowny członek zdanie się był zdania, iż rolnikom idzie o wysoką cenę. „Ja sam posiadam grunta, jednakowoż nigdy się nie mogę o tém przekonać, by która klasa odnosiła wielką korzyść z wysokiéy ceny zboża, prócz właścicieli gruntów. (*Słuchaycie!*) Dzierżawca zapewne nie. Wszystko co cena zboża przynosi tu więcej w kraju niż w inaych, po odciążeniu z podatków wysokich, wpływa iedynie do kieszeni właściciela gruntów. (*Słuchaycie!*) Jeżeli P. *Curteis* chce wiedzieć, iakim sposobem możemy mieć tańsze zboża bez szkody naszym rolnikom, niech głosnie, za znaczném zmniejszeniem etatu wojska, o które szanowny Pułkownik *Davies* wniesie tego wieczora, iako i za zmniejszeniem innych wydatków, które mają być podane.“

Tymczasem Pułkownik Davies i jego przyjaciele, nie uzyskali, iak zwykle, żadnego zmniejszenia. Powiększenie na ten rok wynosiło tylko 126,000 f. s. podług wniosków lorda Palmerston, z których 84,000, iak mówił, pochodziło z wewnętrznej pieniężnej zmiany w Irlandyi.

(G. B.)

— Bank angielski uległ nareszcie naleganiom Ministrów i natręctwu negocyantów. Po długich naradach większością jednego głosu, dyrektorowie postanowili pożyczyć 3 miliony funt. ster. kupiectwu londyńskiemu i hrabstw, na zastaw na towary oszacowane za podwójną wartość téj summy. Pożyczający mają przesyłać swoje żądania rządzczy banku i deputowanemu; ci zaś je przesyła komitetowi, złożonemu z członków zgromadzenia dyrektorów banku, którzy byli dawniej jego prezesami, i z kilku szczególnych Komisarzy i dwóch agentów, mających oceniać towary dane w zastaw. Komitet ten stanowić będzie o ważności żądań do niego przesyłanych i wydawać będzie assygnacye do skarbu na summy, które pożyczyć będzie można. Oprócz zastawionych towarów, pożyczający wydadzą zobowiązania na trzy miesiące; a jeżeli potrzeba będzie odnowić je na terminie wypłaty, bank zatrzyma 10 od sta z summy pożyczony, iako rękojmią za niższenie ceny towarów lub ich zepsucie.

Poznać można z ilu ciężarami przydadą towary te na targ, gdzie ostatecznie przedane będą, albo przez bank, albo przez właścicieli. Procent deskonto, opłata agentom, koszta zaświadczeń, składowego i t. d., na też same straty narazić je muszą, iakie zwykle towarzyszą przedaży aktywów zwyczajnego bankructwa. Teraz, przydamy do tego nieuchronnego skutku, to, że towary kupione lub wprowadzone, gdy cyrkulacya gotowizny była bardzo obfitą, mają być przedane w chwili gdy ta cyrkulacya niezmiernie zmniejszy się przez ostatnie środki finansowe; a wyobrazimy sobie niezważone trudności w iakich znajduje się kupiectwo angielskie. Z resztą środek ten, wystawiany przed kilką dniami iako niezawodny sposób przywrócenia powszechnéj ufności, nie sprawił żadnego pomyslnego poruszenia; lecz przeciwnie, uważają go dziś iako niedostateczny a nawet niepodobny do skutecznienia.

— Obawa Burmistrza w Maclesfield, o której wspomnieliśmy w zaprzeszłym Monitorze, sprawdziła się. To miasto od czterech lub pięciu dni jest teatrem ważnych wypadków. Podług ostatnich wiadomości wiele sklepów, a między nimi wszystkich piekarzy, zrabowało pospólstwo. Maclesfield używało w roku przeszłym 22,000 robotników; z tych utrzymano tylko 8,700 na połowie płacy; 14,000 pozostało bez sposobu.

Jeden z fabrykantów tego miasta, w roku przeszłym w téjże epoce, umieścił w dziennikach następujące doniesienie.

„Potrzeba niezwłocznie 5,000 robotników od lat 7 do 20, do fabryki wyrobów jedwabnych.“ I drugie: „Potrzeba niezwłocznie 1,000 kobiet do tych, że fabryk.—Zawiadamia się parafia i dozorców ubóstwa, że wszystkie osoby nie mające roboty mogą znaleźć pewny sposób do życia, zgłaszając się, i t. d.“

— W dzienniku *Représentative* z dnia 27 Lutego przedrukowany z *Edinburgh we-*

ckly Journal artykuł, podpisany Malachi Malagrowthes, o fałszywym widoku Ministrów, te same środki, iakich dla zapobieżenia brakowi pieniędzy w Anglii używają i do Szkocyi rozciągnąć pragnących, ma wypływać z pióra Waltera Scotta. Dla wykazania z najsłabszej strony téj zasady iednostayności, opowiada anekdotę o dawnym Hrabu Strathmore właścicieli zamku Glamis, który również iak jego ogrodnik, we wszystkich ogrodach, pragnął koniecznie iak naydoskonalszą zachować symetrią. Pewnego dnia w dobrach Hrabiego schwymano złodzieja na gorącym uczynku, skazano go na stanie przy przegierzu, i powierzono ogrodnikowi, iako oficjalisie pańskiemu, aby go zamknął do kuny przy ostatnim słupie allei prowadzącej do zamku. Gdy Hrabia z ranego spaceru wracał, zdumiał się widząc po obu stronach bramy dwóch winowayców do słupów poprzywiązywanych. Zapytał się więc ogrodnika, czy znowu drugiego winowaycę schwymano? „Nie, Milordzie, odpowiedział z zimną krwią ogrodnik; ale mniemałem iżby to źle wydawało się, gdyby ieden tylko winowayca samotnie stać miał przy bramie, i dla tego dałem pół krony iednemu z robotników, aby stanął na drugiej stronie, a to dla symetrii.“

— Śledź którego w przeszłym tygodniu w okolicy Hult złapano, miał 9 cali w obwodzie, co jest rzeczą niesłychaną w tym gatunku ryb.

— Rzecz godna uwagi, że podczas zaburzeń w Maclesfield uderzono na domy osób nie należących do handlu wyrobami jedwabnymi. Buntownicy rzucili się nadeszysztko na domy tych, którzy im udzielali pomocy, iako też na sklepy traktierów i handlujących żywnością.

— Kilka dzienników mówi, że imiona Waltera Scotta i Ballantyna (sławnego drukarza) znajdują się na liście bankructów ogłoszonych w gazecie edyburgskiej. *Morning-Post* stanowczo zaprzecza téj wieści.

— Odebrano 3 Marca wiadomości z Bawaria, dochodzące do dnia 23 Października. Potwierdzają one wiadomości o korzyściach odniesionych przez woyska hollenderskie nad kraiovcami, i donoszą o przywróceniu spokoyności na téj wyspie.

— Listy z Hawanny niebardzo są pomyslne. Wprawdzie Jeneral *Vives* jest mężem roztropnym, bardzo czynnym i przywiązanym do strony której broni; arystokracya wyspy i naybogatsi negocyanci są skłonni do uczynienia wszelkich ofiar aby uniknąć zagrażających im nieszczęść: lecz stolica i celnieysze miasta zalane są tłumem hiszpańskich awanturników, którzy mając swój interes w zaburzeniu, rozsiewają odezwy, zapalają umysły i przygotowują ziemię do działań republikańców stałego lądu. Wszystkie usiłowania czynnej policji nie mogą wytąpić tajemnych towarzystw, do których pewno wiele osób należy. Towarzystwa te, lubo pod wolno-mularską postacią, są wszystkie ogniskiem rewolucy; władaia one wyspą i dosyć są silne do udaremnienia naydzielniejszych środków przez władze przedsięwziętych. Prócz tego przedstawiają szczególnosć która je czyni jeszcze mocnieyszymi; są one bardzo religijne, mając na czele swoim Biskupa wyspy, a razem i Prezesa wielkiego wschodu. De-

putacya wysłana do Kolumbii dla przyspieszenia wyprawy, jest istnem wolno-mularskim poselstwem, z całą władzą reprezentowania wolnych mularzy wyspy Kuby i dostarczenia potrzebnych objaśnień i środków. Nie potrzeba powiadać że hawańskie loże są w korespondencyi z angielskimi i paryzkimi lożami. Ostatnie to miasto dodaie im naywięcej odwagi.

R O Z M A I T O Ś C I.

— Mosty wiszące w Anglii są teraz w modzie; coraz nowe budują. Dnia, 30 Stycznia otworzono nowy most wiszący na morskiej zatoce Menai przedzielającej wyspę Anglesea od Walii. Naypierwéj przejechał przez niego, w zwyczajnym truchcie, wóz pocztowy z Londynu do Holyhead idący, gdzie siadaia na okręty ci którzy się udają do Irlandii. Mimo gwałtownego wiatru nie spostrzegano wielkiej różnicy w poruszeniach wozu, ani na téj części mostu która się na kamiennych łukach opiera, ani też na wiszącej wolno w powietrzu. Tym sposobem niedogodny przewóz przez Menai, z przyczyny pędu wody, stał się mniéj potrzebny, a związki Anglii z Irlandią znacznie ułatwione. Wspaniały ten most składa się z siedmiu kamiennych łuków, każdy po 52 stóp, i iednego łuku wiszącego 580 stóp; długość naywiększa łańcuchów, od iednego punktu przymocowania na skale, do drugiego, wynosi 1740 stóp; pokład mostu wznosi się na 100 stóp nad naywyższe wezbranie wody; punkta przymocowania łańcuchów na słupach, wznoszą się na 52 stóp nad pokład mostu; szerokość mostu 30 stóp. Jest osmdziesiąt w poprzecz zawieszonych łańcuchów; 10,000 ogniów: łańcuchy w ogóle ważą 684 beczek (około 800,000 funtów) — Budową mostu kierował Pan Telford. — Zaymują się teraz nowym planem, na który już 100,000 f. st. podpisano, to jest, zbudować przy uściu Tyne, między północną i południową Shield, żelazny most wiszący, długi 1800 stóp ($\frac{1}{2}$ mili ang.), którego środkowe wyprężenie wznosić się ma na 125 stóp nad naywyższe wezbranie wody, tak, iżby statki o 400 beczkach z napiętym żagleem przepływać mogły. Sławny kapitan Brown, który uzyskał patent swobody na wszelkie mosty wiszące, ma być rzeczonoego mostu budowniczym.

— Konwisarz pewny w Wroclawiu przez różne bankructwa do rozpacz przywieziony, poszedł na wieżę kościoła katedralnego i skoczył z niej; szczęściem osobliwszym, padł na furę siana w téj chwili przejeżdżającą i tylko się potłukł. Trafem równie osobliwszym, właściciel siana, sam prowadzący furę, poznał w nim synowca którego oddawna szukał. Konwisarz padł na kolana i dziękował Bogu za szczęśliwe upadnięcie.

— P. K. *Bullock*, syn W. *Bullock*, sławnego ze swych podróży po Meksyku i pierwszój mehikańskiéj wystawy w Londynie, pracuje teraz nad plastycznym wyobrażeniem bitwy przy Poitiers (między Francuzami i Anglikami w r. 1356), z figurami 7 do 8 cali wysokimi, w zupełnym ubiorze owego czasu.

— Pewny dziennik wyrachował, w sposobie przybliżonym, dochód iaki mogły przynieść rozmaite edycye Don Quixota od czasu śmierci szanownego autora; summa ogólna wynosi przeszło 4 mil. fr., a familia Michała Cerwantes wymarła wędzy!